

Pectus, Przejazdem (ft. Kayah)

przejazdem jestem, przejazdem
w wędrówce z gwiazdy na gwiazdę
w locie z pytania w pytanie
w biegu z kochania w kochanie

pół spakowana walizka
odpocząć pragnie dareminie
pięknie rozrasta się lista
miejsce niezagranych przeze mnie

na tymczasowy meldunek
blankiet wypełniam z pamięci
przez tymczasowy frasunek

łza mi się w oku nie kręci

przejazdem jestem, przejazdem
w wędrówce z gwiazdy na gwiazdę
w locie z pytania w pytanie
w biegu z kochania w kochanie

przelotem jestem, przelotem
w drodze z tęsknoty w tęsknotę
w locie z olśnienia w olśnienie
w biegu z niechcenia w niechcenie

a ludzie słusznie szalenie
ochoty na to nie mają
uczeni w ziemię korzenie
pozapuszczali i trwają

wśród niespełnionych miłości
marzeń realnych i płonnych
zadomowili się
wyróśli
zastygli w geście obronnym

przejazdem jestem, przejazdem
w wędrówce z gwiazdy na gwiazdę
w locie z pytania w pytanie
w biegu z kochania w kochanie